

Wyrok z dnia 14 października 1997 r.

I PKN 299/97

1. Odesłanie do odpowiedniego stosowania w postępowaniu kasacyjnym przepisów o apelacji (art. 393¹⁹ KPC) nie oznacza możliwości stosowania w tym postępowaniu art. 381 KPC i dopuszczalności przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy postępowania dowodowego.

2. Przejęcie na podstawie umowy dzierżawy zakładu pracy stanowiącego wyodrębnioną, budżetową jednostkę organizacyjną lecznictwa uzdrowiskowego w celu jego prowadzenia przez przedsiębiorstwo handlowo-usługowe nie powoduje, w razie rozwiązania umowy dzierżawy i zwrotu jej przedmiotu właścicielowi, przejścia pracowników zatrudnionych w tymże przedsiębiorstwie do jednostki lecznictwa uzdrowiskowego, jeżeli jednostka ta przez czas trwania dzierżawy zachowywała swoją odrębność organizacyjną i finansową, podobnie jak przedsiębiorstwo, które na czas trwania umowy dzierżawy przejęło tę jednostkę.

3. Dla oceny czy nastąpiło przejście pracownika do nowego pracodawcy wskutek przejęcia części zakładu pracy, decydujące znaczenie ma powiązanie pracownika z konkretną jednostką organizacyjną, w której jest zatrudniony.

Przewodniczący SSN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Sędziowie SN: Barbara Wagner, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 października 1997 r. sprawy z powództwa Barbary S. przeciwko Sanatorium Uzdrowiskowemu "M." w M.Z. o odprawę i inne roszczenia, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 10 października 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 1996 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie zasądził od Sanatorium Uzdrowskiego "M." - M.Z. na rzecz Barbary S. kwotę 20.400,00 zł, przy czym 7.650,00 zł z odsetkami od dnia 1 czerwca 1993 r. do dnia zapłaty tytułem odprawy rentowej, 5.100,00 zł z odsetkami od dnia 8 marca 1994 r. do dnia zapłaty tytułem ekwiwalentu za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy w 1993 r. i w 1994 r. oraz 7.650,00 zł z odsetkami od dnia 9 maja 1994 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezpodstawne rozwiązanie umowy o pracę. Ponadto zasądził kwotę 250,00 zł kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Wojewódzki ustalił, że na podstawie umowy dzierżawy z dnia 5 stycznia 1993 r. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "G." w R. przejęło do prowadzenia Sanatorium Uzdrowskiego "M." w M.Z. od Federacji Zakładowych Organizacji Związkowych Pracowników Przemysłu Metalowego i Elektromaszynowego "M." wraz z wszystkimi pracownikami zatrudnionymi w Sanatorium w dniu 31 grudnia 1992 r. Wśród tych pracowników nie było powódki, gdyż została zatrudniona dopiero dnia 9 stycznia 1993 r. Według zawartej umowy o pracę powierzonym jej stanowiskiem było stanowisko zastępcy dyrektora-pełnomocnika, które dawało jej uprawnienia do sprawowania nadzoru nad pozostałymi zastępcami dyrektora oraz czyniło ją odpowiedzialną za prawidłowe funkcjonowanie działalności sanatoryjnej. Ponadto Jacek S. - prowadzący wymienione Przedsiębiorstwo jako podmiot gospodarczy powierzył powódce prowadzenie wszystkich spraw związanych z funkcjonowaniem Oddziału w M. Z dniem 30 sierpnia 1993 r. została rozwiązana umowa dzierżawy. Przy tej okazji strony, które tę umowę zawarły, postanowiły, że pozwane Sanatorium przejmie od Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "G." tylko tych pracowników, którzy byli w nim zatrudnieni w dniu 31 grudnia 1992 r. Tak więc wśród przejętych pracowników nie było powódki. W związku z tym wniosła ona najpierw pozew o ustalenie, że łączy ją ze stroną pozwaną stosunek pracy i żądała dopuszczenia do pracy, w toku zaś postępowania żądała zasądzenia na jej rzecz świadczeń pieniężnych określonych w piśmie procesowym złożonym do akt sprawy dnia 20 września 1995 r.

Sąd Wojewódzki uznał, że roszczenia pieniężne zgłoszone przez powódkę są zasadne, gdyż została zatrudniona na stanowisku zastępcy dyrektora z obowiązkiem wykonywania czynności związanych z prowadzeniem wyłącznie działalności Sanato-

rium. Wprawdzie po rozwiązaniu umowy dzierżawy Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "G." nadal formalnie istniało (było zarejestrowane na terenie M.Z. jako prowadzące działalność gospodarczą), ale faktycznie zaprzestało tej działalności, przekazując w całości agendy związane ze swoją działalnością Sanatorium Uzdrowskiemu "M.". Skoro powódka wykonywała obowiązki zastępcy dyrektora na rzecz tego Sanatorium, to rozwiązanie umowy dzierżawy sprawiło, że pozostała nadal jego pracownicą stosownie do art. 23¹ § 2 KP, mimo że Sanatorium to wróciło do wydzierżawiającego. Tym samym roszczenia powódki skierowane do strony pozwanej są zasadne.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, rozpoznając rewizję strony pozwanej, wyrokiem z dnia 10 października 1996 r. zmienił w ten sposób zaskarżony wyrok, że oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem kosztów postępowania w sprawie.

Sąd II instancji ponowił w części postępowanie dowodowe, a ponadto przeprowadził dowody z dokumentów złożonych przez stronę pozwaną przy rewizji [...] i ustalił, że Sanatorium Uzdrowskie "M." było obiektem zorganizowanym według zasad obowiązujących w sanatoriach uzdrowskich i o określonym profilu działania. Było zakładem pracy w sensie przedmiotowym i podmiotowym dla zatrudnionych w nim pracowników. Wydzierżawienie Sanatorium Jackowi S., prowadzącemu Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "G." w R., nie wywołało i nie mogło wywołać żadnych zmian w zakresie jego funkcjonowania jako jednostki lecznictwa uzdrowskiego. Działalność sanatoryjna stanowiła wyodrębnioną dziedzinę, nie wiążącą się z zakresem działalności gospodarczej Przedsiębiorstwa Wielobranżowego, które po rozwiązaniu umowy dzierżawy nadal istniało. W szczególności nadal prowadził działalność Oddział tego Przedsiębiorstwa w M., a powódka występowała jako jego pracownik oraz zastępca dyrektora i pełnomocnik. Powódka nie była pracownikiem Sanatorium. Jej zakładem pracy było i pozostało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "G.", a zwłaszcza jego Oddział w M. Sanatorium posiadało własny zespół kierowniczy (dyrektora naczelnego i zastępców), w skład którego powódka nie wchodziła. Tak więc zwrot przedmiotu dzierżawy nie wpłynął na zmianę jej statusu jako pracownika wymienionego Przedsiębiorstwa.

Od wskazanego wyroku powódka złożyła kasację opartą na zarzucie naru-

szenia prawa materialnego - art. 23¹ § 2 KP przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Uchybienie Sądu Apelacyjnego polega na przyjęciu, że powódka była pracownikiem Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "G.", a nie pracownikiem Sanatorium Uzdrowiskowego "M.", chociaż materiał dowodowy sprawy nie pozwalał na powyższe ustalenie. Poza tym skarżąca, powołując się na art. 381 w związku z art. 393¹⁹ KPC, wniosła o dopuszczenie dowodu z dołączonych do kasacji dokumentów, mających - jej zdaniem - wskazywać na to, że Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "G." zajmowało się wyłącznie prowadzeniem Sanatorium Uzdrowiskowego "M.", poza tym w czasie od 31 sierpnia 1993 r. do 1 maja 1994 r. nie zatrudniało pracowników i nie prowadziło działalności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw.

Według art. 393¹ KPC naruszenie prawa materialnego występuje w postaci błędnej jego wykładni lub niewłaściwego zastosowania. Zgodnie z poglądami panującymi w piśmiennictwie (por. "Kodeks postępowania cywilnego Komentarz, tom I" pod redakcją K.Piaseckiego, Wydawnictwo C.H.Beck Warszawa 1996 r., s. 1105-66) błędna wykładnia przepisu polega na mylnym rozumieniu znaczenia bądź treści przepisu, natomiast niewłaściwe jego zastosowanie - na wadliwym wyborze i zastosowaniu normy prawnej (np. nie istniejącej) albo na wadliwym podciągnięciu ustalonego stanu faktycznego pod przepis prawny i wadliwym określeniu skutków prawnych wynikających w konkretnym przypadku z tego przepisu (tzw. błąd w subsumcji).

Ze skargi kasacyjnej wynika, że naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 23¹ § 2 KP, wyraża się w przyjęciu, że powódka wykonywała wyłącznie czynności związane z działalnością Oddziału Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "G." i dlatego należy ją traktować jako pracownika tego Przedsiębiorstwa, podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego sprawy prowadzi do wniosku, że z dniem 1 września 1993 r. powódka stała się z mocy prawa pracownikiem pozwanego Sanatorium. W świetle uwag dotyczących art. 393¹ KPC tak sformułowany zarzut (przytoczony niemal dosłownie) uzasadnia spostrzeżenie, że powódka, mimo iż formalnie zarzuciła naruszenie prawa material-

nego, w istocie rzeczy zakwestionowała ustalenia dokonane przez Sąd Apelacyjny, ocenę materiału dowodowego i wyprowadzone z niej wnioski. Są to zarzuty natury procesowej. Dopuszczalność ich badania i rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym zależy od przytoczenia przez skarżącego konkretnych przepisów, które - jego zdaniem - zostały pogwałcone. Jest to warunek istotny z punktu widzenia wymagań formalnych kasacji, od którego spełnienia zależą dalsze jej losy. Powódka go nie spełniła.

Z art. 393³ KPC wynika, że skarga kasacyjna powinna - obok spełnienia innych wymagań - zawierać przytoczenie podstaw kasacyjnych, czyli przepisów, które zostały naruszone, oraz ich uzasadnienia. Przepis art. 393¹¹ KPC stanowi natomiast, że Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, to znaczy w granicach zakreślonych jej podstawami i wnioskami. Niepodanie więc w kasacji naruszonych przepisów postępowania, przy jednoczesnym podnoszeniu zarzutów niewyjaśnienia sprawy, błędnie ustalonego stanu faktycznego, wadliwej oceny dowodów itp., nie tylko nie pozwala sprawdzić i ocenić zasadności zarzutów, ale sprawia, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację z pominięciem tych zarzutów, czyli na podstawie ustalonego w zaskarżonym wyroku stanu faktycznego. Niewskazanie bowiem w kasacji określonych przepisów oznacza, że znalazły się one poza granicami kasacji.

Pozostając przy zarzutach natury procesowej należy stwierdzić, że w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne jest przeprowadzanie postępowania dowodowego i czynienie jakichkolwiek ustaleń faktycznych (poza stwierdzeniami wynikającymi z nieważności postępowania), w związku z czym niemożliwe było rozważenie przez Sąd Najwyższy treści dokumentów dołączonych do kasacji. Wbrew zapatrywaniu powódki przepis art. 393¹⁹ KPC nie pozwala na odpowiednie stosowanie w postępowaniu kasacyjnym art. 381 KPC, który przewiduje możliwość powołania w postępowaniu apelacyjnym nowych faktów i dowodów, jeżeli strona nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Rola Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację ogranicza się bowiem do oceny zaskarżonego wyroku z punktu widzenia wskazanych w niej podstaw.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 23¹ § 2 KP, powódka uzasadniła go wadliwą kwalifikacją przez Sąd Apelacyjny stanu faktycznego sprawy prowadzącą do niezastosowania powyższego przepisu. W tej kwestii należy

zwrócić uwagę na to, że Sąd Apelacyjny ustalił, że Sanatorium Uzdrowskie "M." w chwili przejścia go w dzierżawę przez właściciela Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "G." było dla zatrudnionych w nim pracowników zakładem pracy w sensie przedmiotowym i podmiotowym. Taki charakter zachowało także potem, gdyż funkcjonowało na podstawie statutu i regulaminu organizacyjnego jako wyodrębniona jednostka lecznictwa uzdrowskiego, a jednocześnie jednostka budżetowa, której działalność nie wiązała się z zakresem działalności gospodarczej wymienionego Przedsiębiorstwa. Według regulaminu organizacyjnego pozwanym Sanatorium kierował dyrektor naczelny i dwóch jego zastępców i żadnym z nich nie był właściciel Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "G.". Tymczasem powódka została zatrudniona już w czasie trwania umowy dzierżawy przez dyrektora Przedsiębiorstwa Wielobranżowego jako jego zastępca i jednocześnie pełnomocnik, nie otrzymała przydziału do pracy w określonym dziale Sanatorium, w szczególności ani formalnie, ani faktycznie nie była zastępcą dyrektora Sanatorium i nie podlegała mu służbowo. Podlegała natomiast bezpośrednio dyrektorowi (właścicielowi) Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "G.", które po rozwiązaniu umowy dzierżawy i zwrocie jej przedmiotu właścicielowi, nie zakończyło swojej działalności, pozostając nadal odrębną od Sanatorium jednostką prowadzącą swój oddział w M. Po zwrocie przedmiotu dzierżawy powódka w dalszym ciągu występowała jako osoba reprezentująca Przedsiębiorstwo Wielobranżowe, a jego właściciel w wydanych zaświadczeniach stwierdzał, że powódka jest pracownikiem Oddziału tego Przedsiębiorstwa w M.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny niewadliwie uznał, że rozwiązanie umowy dzierżawy i zwrot jej przedmiotu właścicielowi nie spowodowały automatycznego przejścia powódki z Przedsiębiorstwa Wielobranżowego do Sanatorium Uzdrowskiego. Powódka bowiem nie była zatrudniona w tej części zakładu pracy, którą w czasie trwania umowy dzierżawy było Sanatorium, była natomiast zatrudniona w części należącej do Przedsiębiorstwa Wielobranżowego, które pozostało i nadal prowadziło działalność. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 maja 1995 r., I PRN 9/95 (OSNAPiUS 1995 nr 20 poz. 248), wydanym w przedmiotowej sprawie wskutek rewizji nadzwyczajnej i uchylającym wcześniejsze orzeczenia, wypowiedział pogląd, że w myśl art. 23¹ § 2 KP zakład pracy przejmujący w całości lub w części inny zakład pracy staje się z mocy prawa stroną stosunków pracy z tymi pracowni-

kami, którzy byli zatrudnieni w przejmowanym zakładzie pracy lub w tej jego części, która została przejęta. Gdy chodzi o przejęcie części zakładu pracy, decydujące znaczenie ma powiązanie pracownika z konkretną jednostką organizacyjną, w której był zatrudniony. Jeżeli bowiem pracownik był związany z "wydzielającym" się zakładem pracy bądź z przejmowaną przez inny zakład częścią zakładu pracy, będącą konkretną jednostką organizacyjną, pozostaje ich pracownikiem mimo przekształceń organizacyjnych. Gdy natomiast był związany z pozostałą częścią zakładu pracy, art. 23¹ § 2 KP nie ma do niego zastosowania.

Z przedstawionych uwag wynika, że Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej interpretacji art. 23¹ § 2 KP i wskazań Sądu Najwyższego zawartych w wyroku z dnia 17 maja 1995 r. oraz trafnie uznał, że powyższy przepis nie ma zastosowania do powódki.

Mając powyższe względy na uwadze, na podstawie art. 393¹² KPC, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako nie zawierającą usprawiedliwionych podstaw.

=====